

Długie kolejki do lekarzy w woj. białkopodlaskim

Województwo białkopodlaskie zaliczyć można do regionów mających duże potrzeby w dziedzinie ochrony zdrowia. Zasadniczym kierunkiem działania jest tu więc dążenie do poprawy materialnej bazy szpitali oraz wiejskich ośrodków zdrowia i przychodni w miastach. W ostatnich latach nowe ośrodki powstały m.in. w Piszczacu, Platerowie, Tuczej, Wisznicach i Komarówce Podlaskiej. Adaptowano obiekty z przeznaczeniem na cele medyczne w Tłuszcju, Szóstce, Ruskowie i Sworach. W trakcie budowy są ośrodki w Dębowej Kłodzie, Kodniu, Kornicy i Sarnakach oraz przychodnia rejonowa w Międzyrzecu Podlaskim.

W pięciu szpitalach województwa jest około 1000 łóżek. Właściwie tylko szpital w Parczewie odpowiada współczesnym wymogom lecznictwa. Sytuacja zmienia się na lepsze dopiero po przekazaniu szpitala w Raczynie o 353 łóżkach i w Białej Podlaskiej, który w pierwszym etapie po oddaniu będzie dysponował 610 łóżkami.

Lekarzy wciąż za mało

Województwo białkopodlaskie ma bardzo szczupłą obsadę fachowego personelu medycznego. Np. na 10 tys. mieszkańców przypada tu 7,9 lekarzy, podczas gdy w kraju 17. W lecznictwie stomatologicznym sytuacja wygląda podobnie. Brakuje również farmaceutów, niższy od krajowego jest wskaźnik zatrudnienia pielęgniarek i położnych. W całym województwie nie zatrudnia się ortopedy, kardiografa, endokrynologa. W wielu zespołach opieki zdrowotnej lekarze specjaliści pracują w niepełnym wymiarze godzin, a poradnie czynne są jeden lub dwa dni w tygodniu.

Nie zatrudniają etatowo okulisty ZOZ w Łosicach, Międzyrzecu Podlaskim i Raczynie oraz neurologa w Łosicach.

Niedobory kadrowe wynikają m.in. z braku mieszkań, gdyż wielu lekarzy rezygnuje po prostu z podjęcia pracy w woj. białkopodlaskim. Również absolwentki liceów pielęgniarskich zmuszone są do szukania

pracy na własną rękę, często poza miejscem zamieszkania lub miejscowością, w której ukończyły szkołę.

Planuje się więc oddanie pracownikom służby zdrowia do 1980 roku 500 miejsc w specjalnym budynku hotelowym w Białej Podlaskiej oraz 126 mieszkań w budownictwie tzw. awaryjnym i zakładowym.

Zdrowie to bogactwo

W woj. białkopodlaskim nie powołano dotychczas wojewódzkiej służby przemysłowej. Przemysłową służbę zdrowia reprezentują dwie przychodnie międzyzakładowe w Białej Podlaskiej i dwie w Raczynie Podlaskim oraz po jednej przychodni w Łosicach, Międzyrzecu Podlaskim i Parczewie. Łącznie obejmują one opieką 12 tys. pracowników.

Biorąc pod uwagę małe uśrednioniewienie województwa w planie do 1980 roku nie uwzględnia się organizacji większych przyzakładowych przychodni przemysłowych. Cały

wysiłek zostanie skoncentrowany na umocnieniu istniejących już przychodni przyzakładowych, w oparciu zaś o międzyzakładową przychodnię mieszczącą się w ZPW „Białena” przewiduje się utworzenie wojewódzkiej przychodni przemysłowej.

Pacjenci szczególnej troski

Takimi pacjentami są nie wątpliwie dzieci i ludzie starzy. W miastach woj. białkopodlaskiego jest 5 poradni dziecięcych i 7 poradni dla kobiet.

Program działania w zakresie opieki nad matką i dzieckiem przewiduje m.in. zorganizowanie wojewódzkiej przychodni matki i dziecka, systematyczne prowadzenie oświaty zdrowotnej w placówkach profilaktyczno-leczniczych, organizowanie szkół zdrowia i szkół matek na wsi.

W celu zapewnienia opieki nad ludźmi starymi zamierza się zwiększyć ilość wizyt domowych oraz skoordynować działalność lekarzy rejonowych w mieście i na wsi z pracą pielęgniarek środowiskowych, a także działalnością prowadzoną przez działy służb społecznych.

Poprawa opieki zdrowotnej nad mieszkańcami miast i wsi woj. białkopodlaskiego nie nastąpi jednak tylko w wyniku działania pracowników służby zdrowia. Potrzebna jest pomoc całego społeczeństwa np. przy budowie pomieszczeń do leczenia chorych. Ważną rolę odgrywają też świadczenia na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. A z tym nie wszędzie jest najlepiej.

J. Sw.